



**BIURO
RZECZNIKA PRAW OBYWATELSKICH**

RPO-575136-11/07/PS

00-090 Warszawa Tel. centr. 0-22 551 77 00
Al. Solidarności 77 Fax 0-22 827 64 53

Warszawa, dnia 14 stycznia 2008 r.

ABSTRAKT

**Stanowiska Rzecznika Praw Obywatelskich w sprawie skargi konstytucyjnej Dariusza P.
dotyczącej art. 263 § 3 Kodeksu postępowania karnego.**

Rzecznik Praw Obywatelskich zgłosił udział w postępowaniu przed Trybunałem Konstytucyjnym w sprawie skargi konstytucyjnej Dariusza P. (sygn. akt SK 39/07). W skardze tej jej autor podniósł następujące zarzuty:

1. Po pierwsze, iż przepisy art. 263 § 3 i 4 k.p.k. rozumiane w ten sposób, że dotyczą jedynie okresu stosowania tymczasowego aresztowania odpowiadającego rzeczywistemu pozbawieniu wolności na podstawie postanowienia o tymczasowym aresztowaniu wydanego w danej sprawie, są niezgodne z art. 41 ust. 1 w zw. z art. 2, art. 31 ust. 1 i 3 i art. 32 Konstytucji RP, gdyż pozbawiają tymczasowo aresztowanego należytej ochrony jego wolności w sytuacji, gdy został on wcześniej pozbawiony wolności na podstawie orzeczeń zapadłych w innym postępowaniu.

2. Po drugie, iż przepis art. 263 § 3 k.p.k. w zakresie, w jakim określa łączny czas stosowania tymczasowego aresztowania tylko do chwili wydania pierwszego wyroku przez sąd I instancji, jest niezgodny z art. 41 ust. 1 w zw. z art. 2, art. 31 ust. 1 i 3, art. 32 i art. 45 ust. 1 Konstytucji RP, gdyż nie przewiduje maksymalnego okresu stosowania tymczasowego aresztowania w stosunku do osób, wobec których postępowanie karne toczy się od początku po uchyleniu wyroku sądu pierwszej instancji.

Ad. 1. W odniesieniu do pierwszego z zarzutów, Rzecznik przedstawił Trybunałowi Konstytucyjnemu staniisko, iż art. 263 § Kodeksu postępowania karnego rozumiany w ten sposób, iż do dwuletniego okresu maksymalnego stosowania tymczasowego aresztowania nie wlicza się

okresów, gdy tymczasowo aresztowany równocześnie odbywa karę pozbawienia wolności orzeczoną, w innej sprawie, a tym samym pozwalający w takiej sytuacji, na przedłużenie stosowania tymczasowego aresztowania na okres powyżej 2 lat przez sąd I instancji na zasadach ogólnych - jest niezgodny z art. 41 ust. 1 w zw. z art. 2 oraz z art. 45 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, podkreślając jednocześnie, iż jest to stanowisko takie samo, jak przedstawione Trybunałowi Konstytucyjnemu w piśmie z dnia 9 lipca 2007 r. w sprawie skargi konstytucyjnej Jarosława M. o sygn. SK 17/07 (RPO-559390-II/07/MK, w której skarżący podniósł analogiczny zarzut.

Stosowanie przez sądy art. 263 § 3 k.p.k. w oparciu o jego wykładnię prezentowaną w utrwalonej linii orzecznictwa Sądu Najwyższego (por. orzeczenia SN: z 30.10.1997r. I KZP 17/97 OSNKW 1997 nr 11-12 poz. 88, z 17.01.1997r. sygn. akt IV KO 35/96, OSNKW 1997r. nr 3-4, z dnia 05.02.1997. sygn. akt III KZ 12/97) - a traktującą o tym, iż do dwuletniego okresu maksymalnego stosowania tymczasowego aresztowania nie wlicza się okresów, gdy tymczasowo aresztowany równocześnie odbywa karę pozbawienia wolności orzeczoną w innej sprawie, a tym samym pozwalającą w takiej sytuacji na przedłużenie stosowania tymczasowego aresztowania na okres powyżej 2-ech lat przez sąd I instancji na zasadach ogólnych, po pierwsze powoduje sytuację, w której o przedłużeniu aresztu tymczasowego - de facto ponad dwa lata - decyduje sąd I instancji, a co za tym idzie również i sąd rejonowy, po drugie zaś interpretacja cyt. artykułu prezentowana wyżej, wprowadza stan niepewności prawnej, albowiem obywatel tak naprawdę nie wie, przez jaki czas będzie przebywał w rygorze tymczasowego aresztowania.

Analizując paragraf 4 art. 263 k.p.k. należy dojść do wniosku, iż skoro intencją ustawodawcy było, aby decyzja o przedłużeniu okresu tymczasowego aresztowania ponad 2-letni okres należała do sądu apelacyjnego, to świadczy to niewątpliwie o wadze decyzji, która ingeruje w sposób dotkliwy w konstytucyjne prawa obywatela.

Praktyka ukształtowana w omawianym zakresie budzi wątpliwości natury prawnej i pojawia się pytanie, czy sądy I instancji są „właściwymi” w świetle uregulowań art. 45 ust.1 Konstytucji.

W omawianym kontekście stwierdzić należy, iż art. 263 § 3 k.p.k. nie cechuje - wymagana przez zasadę pewności prawa - „precyzyjność legislacyjna”. Lakonicznie sformułowany przepis daje niedopuszczalną dowolność i tym samym wprowadza zagrożenie arbitralnością decyzji podejmowanych w sprawach doniosłych dla obywateli, bo traktujących o pozbawieniu ich wolności i nie umniejsza powyższego faktu, iż pozbawienie wolności następuje w tym przypadku w trybie tymczasowym. Wręcz przeciwnie tymczasowe aresztowanie stosowane jest wobec osoby, w stosunku do której istnieje domniemanie niewinności, tym bardziej więc, winna ona mieć zagwarantowaną pewność dotyczącą długości trwania aresztu.

Omawiany przepis nie uwzględnia także sytuacji, w której tymczasowy areszt stosowany jest wobec osoby pozbawionej wolności na mocy wyroku skazującego wydanego w innej sprawie. Powoduje to lukę prawną, która wypełniona została w wadliwy sposób wykształconą w tym

zakresie praktyką sądów, co stanowi przełamanie konstytucyjnej zasady wyrażonej w art. 41 ust. 1 Konstytucji. Pozbawienie wolności winno następować na mocy przepisów prawnych, a nie utrwalonej praktyki sądów. Praktyka ta nie uwzględnia faktu, iż stosowanie tymczasowego aresztowania wobec oskarżonego odbywającego karę pozbawienia wolności niesie za sobą dolegliwości, w tym w postaci rygorów przewidzianych w rozdziale XV k.k.w.

Ponadto, wykładnia art. 263 § 3 k.p.k. dokonywana w prezentowanej linii orzecznictwa Sądu Najwyższego prowadzi do wniosku, iż *de facto* sąd nie zalicza tymczasowo aresztowanemu - który osadzony jest w innej sprawie na mocy wyroku skazującego - na poczet wymierzonej kary, wszystkich rzeczywistych okresów pozbawienia wolności, w których występują ograniczenia wynikające z rygoru tymczasowego aresztowania. Podobnie ma się sytuacja, w której tymczasowo aresztowany - osadzony jednocześnie w innej sprawie - będzie miał prawo domagać się odszkodowania i zadośćuczynienia za okresy niesłusznego pozbawienia wolności w trybie tymczasowego aresztowania.

Ad. 2 Odnosząc się do drugiego z podniesionych w skardze zarzutów Rzecznik wskazał, iż w jego ocenie, kwestię stosowania aresztowania tymczasowego po wydaniu pierwszego wyroku przez sąd pierwszej instancji reguluje przepis art. 263 § 7 k.p.k., który jednak nie został wskazany przez Sąd w orzeczeniu stanowiącym podstawę do wywiedzenia skargi konstytucyjnej. Swoje uwagi w tym zakresie Rzecznik odniósł zatem do wskazanego przepisu, nie wykluczając sytuacji, w której doszłoby do uznania, iż brak wskazania w postanowieniu Sądu art. 263 § 7 k.p.k. stanowi omyłkę, możliwą do sprostowania w trybie art. 105 k.p.k.

Do sytuacji uregulowanej w art. 263 § 7 k.p.k. nie znajdują zastosowania zasady przewidziane w art. 263 § 4, 4a i 5 k.p.k. Oznacza to, iż potrzeba dalszego stosowania tymczasowego aresztowania po wydaniu pierwszego wyroku przez sąd pierwszej instancji uzasadniana jest wyłącznie przestankami ogólnymi, zawartymi w art. 249 § 1 k.p.k. oraz 258 k.p.k. Konsekwencją tego stwierdzenia jest konstatacja, iż po wydaniu pierwszego wyroku przez sąd pierwszej instancji przedłużanie stosowania tymczasowego aresztowania nawet na okresy przekraczające wskazane w art. 263 § 3 k.p.k. traci swój nadzwyczajny charakter, wynikający z treści art. 263 § 4 i 4a k.p.k. Oto bowiem o przedłużeniu aresztowania decyduje sąd rozpoznający sprawę zarówno wówczas, gdy sądem tym jest sąd odwoławczy jak i wtedy, gdy pierwszy wyrok sądu pierwszej instancji został uchylony a sprawa przekazana do ponownego rozpoznania – także sąd pierwszej instancji. Przedłużenie limitowane jest jedynie 6 miesięcznym limitem jednorazowej prolongaty, przy czym nie jest określona liczba takich okresów w konkretnym postępowaniu.

Tymczasowe aresztowanie stosowane po wydaniu pierwszego wyroku przez sąd pierwszej instancji jest tym samym środkiem zapobiegawczym, co przed tym wyrokiem, tzn. najbardziej ograniczającym prawa i wolności oskarżonego i przez to najbardziej dolegliwym oraz stosowanym wobec osoby, objętej domniemaniem niewinności.

O ile stosowanie tymczasowego aresztowania w stosunku do skazanego na czas do rozpoznania przez sąd odwoławczy apelacji od wyroku sądu I instancji nie wywołuje szczególnych wątpliwości, to brak praktycznie jakichkolwiek limitów w dalszym stosowaniu tego środka przez sąd ponownie rozpoznający sprawę po uchyleniu wyroku budzi poważne wątpliwości. Co do zasady, bowiem ponowne rozpatrywanie sprawy ma miejsce wówczas, gdy w postępowaniu, które doprowadziło do wydania wyroku zaistniały uchybienia na tyle poważne, że wyrok nie mógł się ostać. Oznacza to, że drastyczne ograniczenie praw i wolności obywatelskich, nieodłącznie związane z tymczasowym aresztowaniem spowodowane jest uchybieniami organów procesowych. W ocenie Rzecznika sytuacja taka jest – z punktu widzenia praw i wolności obywatelskich – nie do zaakceptowania. Dochodzi bowiem do kumulacji negatywnych okoliczności, na które zwrócił także uwagę Trybunał Konstytucyjny: braku sprecyzowanych przesłanek, uzasadniających przedłużanie czasu stosowania tymczasowego aresztowania bez limitu czasowego, braku dywersyfikacji podmiotów – prowadzącego postępowanie i decydującego o stosowaniu aresztu, wreszcie nieobiektywnego – bo wynikającego z uchybień organów procesowych – charakteru potrzeby dalszego utrzymywania najsurowszego środka zapobiegawczego.

W opisanym powyżej stanie rzeczy stwierdzić należy, iż art. 263 § 7 k.p.k. w zakresie w jakim nie wskazuje górnej granicy stosowania tymczasowego aresztowania po wydaniu pierwszego wyroku przez sąd pierwszej instancji a ponadto nie określa przesłanek pozwalających na przedłużanie tymczasowego aresztowania także na okres przekraczający wskazany w art. 263 § 3 k.p.k. jest niezgodny z art. 31 ust. 1 i 3 w zw. z art. 41 ust. 1 Konstytucji RP.

A handwritten signature in black ink, appearing to be 'J. J. J.', is located in the lower right quadrant of the page.